

# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/wojciech-jaruzelski/69783,Kampania-antysemicka-w-ludowym-Wojsku-Polskim-w-1967-roku.html>



Fot. z zasobu IPN

ARTYKUŁ

## Kampania antysemicka w ludowym Wojsku Polskim w 1967 roku

OKRES HISTORYCZNY

(1956-1970) Od Października do Grudnia

Autor: PAWEŁ PIOTROWSKI 17.06.2020

Tak zwane „czystki antysemickie w Wojsku Polskim” były częścią szerszego zjawiska, które miało miejsce od połowy lat sześćdziesiątych. Chodziło o

## oczyszczenie szeregów wojska z „oficerów rewizjonistów”.

Otwarcie wyraził to w lutym 1971 r., podczas VIII Plenum KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, gen. dyw. Józef Urbanowicz, szef Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego:

„Potrafiliśmy zlikwidować szereg schorzeń, niedomagań, pozbyć się z naszych szeregów ludzi ideowo obcych, choć nie przychodziło to łatwo. Był to proces trwający całe lata. Ich resztki usunięte zostały z wojska pod naporem wydarzeń 1967 i 1968 roku.”<sup>1</sup>

### Czystka żywiłowa

Bezpośrednim sygnałem wzywającym do kampanii antysemickiej w WP było przemówienie I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki na VI Kongresie Związków Zawodowych 19 czerwca 1967 r. Wspomniął on wówczas o Żydach stanowiących „piątą kolumnę”. Ale przecież już od końca lat pięćdziesiątych organa Wojskowej Służby Wewnętrznej zbierały o nich informacje. Powstały wówczas opracowania, w których analizowano m.in. emigrację oficerów pochodzenia żydowskiego. W jednym z nich, pochodzącym z 1958 r., podano, że w okresie 1955–1958 Polskę opuściło 582 żołnierzy, w tym 41 oficerów, spośród których do Izraela wyemigrowało aż 36.<sup>2</sup> Można przyjąć, że była to grupa tych, którzy rzeczywiście nie widzieli perspektyw na dalszy byt w Polsce lub obawiali się oskarżeń o zbrodnie w okresie stalinowskim. Michał Chęciński szacował, że w 1967 r. w WP na ok. 40 tys. oficerów służby czynnej było nie więcej niż 150 oficerów pochodzenia żydowskiego.<sup>3</sup>



**Władze PRL witają na Okęciu  
prezydenta Francji gen. Charlesa  
de Gaulle'a. 6 września 1967 r.,**

**tj. już w czasie prowadzonej przez witających antyżydowskiej czystki w armii PRL. Widoczni m.in: Gomułka (3L w lewej grupie), Cyrankiewicz (4L w lewej grupie), Durand (szef protokołu Francji, na tle schodów samolotu), gen. bryg. Władysław Polański (zastępca szefa Głównego Zarządu Politycznego WP, na prawo od Duranda), marsz. Wojska Polskiego Spychalski (w grupie po prawej stronie, 4P). Fot. z zasobu IPN**

Wojna arabsko-izraelska z czerwca 1967 r. początkowo nie wywołała szczególnej erupcji wystąpień antyżydowskich wśród kadry. Sam Gomułka podczas narady Doradczego Komitetu Politycznego Układu Warszawskiego, która odbyła się w Moskwie 9 czerwca, mówił, że po ostatnich posunięciach egipskiego prezydenta Gamala Abdela Nasera (chodziło o skoncentrowanie sił pancernych Egiptu przy granicy z Izraelem i blokadę Cieśniny Tirańskiej) wojny nie można było uniknąć. Jednak po powrocie do kraju został zarzucony specjalnie preparowanymi materiałami pochodzącymi z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz z kierowanej przez gen. Teodora Kufła WSW, dotyczącymi postaw społeczności żydowskiej w PRL wobec konfliktu – informacjami o świętowaniu, głośno wyrażanej, radości ze zwycięstwa Izraela. Meldunki te stały się pożywką słynnego wystąpienia Władysława Gomułki z 19 czerwca.

Wojna arabsko-izraelska z czerwca 1967 r. początkowo nie wywołała szczególnej erupcji wystąpień antyżydowskich wśród kadry. Sam Gomułka podczas narady Doradczego Komitetu Politycznego Układu Warszawskiego w Moskwie 9 czerwca, mówił, że po ostatnich posunięciach Nasera wojny nie można było uniknąć.

Jednak sprawa postaw kadry wobec konfliktu na Bliskim Wschodzie nie jest tak jednoznaczna. Owszem, gen. Józef Kuropieska wspominał, że wielu spośród jego znajomych oficerów pokpiwało sobie, mówiąc: „nasi Żydzi pobili ich Arabów”<sup>4</sup>, lecz meldunki WSW z tego okresu odnotowują całkiem inne postawy, raczej popierające kraje arabskie.

W świetle tego wydaje się uprawniona teza, że początek nagonki antyżydowskiej w armii został celowo sprowokowany, a inspiracji należy szukać w Głównym Zarządzie Politycznym WP oraz w WSW. Celem tych działań był minister obrony narodowej marsz. Marian Spychalski, pogardliwie nazywany „Mońkiem”<sup>5</sup>, którego żona była Żydówką. Nagonka rozpoczęła się w Wojskach Obrony Powietrznej Kraju (WOPK), gdzie dowódcą był zaufany Spychalskiego, gen. dyw. Czesław Mankiewicz, jego zastępcą ds. politycznych gen. Tadeusz Dąbkowski, szefem sztabu zaś, mający pochodzenie żydowskie, gen. Jan Stamieszkin.



**Wojciech Jaruzelski. Tu w stopniu generała brygady Wojska Polskiego, uzyskanym w 1956 r. Gdy współkierował antyżydowskimi represjami w armii PRL (jako szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego i wiceminister obrony narodowej oraz przewodniczący specjalnej komisji „oczyszczającej”, a od kwietnia 1968 r. minister obrony narodowej), miał już stopień generała dywizji Wojska Polskiego. Członek PPR i PZPR.**

Pod koniec czerwca odbyły się tzw. informacje polityczne. Prowadził je dziennikarz Władysław Knypel<sup>6</sup>. Na tych spotkaniach otwarcie krytykowano dowództwo i powtarzano nieprawdziwą informację o świętowaniu zwycięstwa Izraela<sup>7</sup> – żona Mankiewicza miała uczestniczyć z tej okazji w „libacji” w redakcji „Przyjaciółki”. Konstatowano, że sytuacja wymknęła się spod kontroli GZP. W końcu komisja pod przewodnictwem gen. Jana Czapli, zastępcy szefa GZP, po spotkaniu z aktywnym partyjnym WOPK przedstawiła Spychalskiemu wniosek o odwołanie Mankiewicza i Dąbkowskiego. Spychalski uległ pod naciskiem generałów Wojciecha Jaruzelskiego, Kufli i Urbanowicza. Decyzję ministra zatwierdziło Biuro Polityczne KC PZPR. Mieczysław Rakowski, wówczas zastępca członka KC PZPR, wspominał, że podczas dyskusji przedstawiono alternatywę: albo przeciwstawić się całemu korpusowi oficerskiemu, albo odwołać tych generałów.<sup>8</sup>

Dąbkowskiemu zarzucono, że podległemu mu pionowi politycznemu WOPK nie przekazał pełnej treści informacji szefa GZP WP z 12 czerwca 1968 r., odwołującej się do wytycznych KC PZPR. Miał także, nie konsultując tego ze swoimi najbliższymi współpracownikami, wykreślić z referatu przygotowanego na naradę aktywnego partyjnego WOPK fragmenty wstępu dotyczące zagadnień syjonizmu oraz – jak to określono – „proizraelskich postaw niektórych obywateli polskich pochodzenia żydowskiego”. Skreślenia te dotyczyć miały ocen i wniosków, które przedstawił Gomułka w wystąpieniu na VI Kongresie Związków Zawodowych<sup>9</sup>. Niejako przy okazji dodano inne przewinienia i zaniedbania Dąbkowskiego. W efekcie usunięto go ze stanowiska, a 14 sierpnia 1967 r. Komisja Kontroli Partyjnej WP wydalila go z PZPR. We wrześniu 1967 r. Dąbkowski został zwolniony z wojska. Jego odwołanie do Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej nie przyniosło rezultatu. Dopiero 17 lipca 1968 r., po liście, jaki napisał do Gomułki, orzeczenie zmieniono i przywrócono go w prawach członka PZPR.

Po wyciszeniu akcji antysemitycznej, w grudniu 1970 r., zatrudniono go na stanowisku adiunkta w Zakładzie Historii Stosunków Polsko-Radzieckich PAN. W tej sprawie charakterystyczne było to, że w akcji usunięcia Dąbkowskiego posłużono się informacją o jego rzekomym pochodzeniu żydowskim, a przyczyną przychylnego podejścia Gomułki były być może przedstawione przez niego kościelne metryki urodzenia oraz oświadczenia ludzi znających jego rodziców i poświadczających, że ci są „Polakami z dziada pradziada”<sup>10</sup>.

Sprawa ta miała swój dalszy ciąg. Zbyt otwarte atakowanie przy tej okazji Spychalskiego doprowadziło do surowych kar partyjnych. Między lipcem a grudniem 1967 r. z PZPR usunięto 39 osób, w tym część za „postępowanie niezgodne z linią partii”, a w kilku przypadkach – za antysemityzm. Był wśród nich gen. Julian Paździor, dotychczasowy dowódca 3. Korpusu Obrony Powietrznej Kraju. Jego ówczesne wystąpienia przeciwko dowództwu WOPK nosiły znamiona otwartego buntu. Członkostwo w PZPR przywrócono mu w 1971 r., a rok później ponownie wrócił do służby wojskowej i został komendantem Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Radiotechnicznych w Jeleniej Górze.



**Jan Czapla (tu w stopniu generała brygady Wojska Polskiego), 1965. Zdjęcie z konferencji partyjnej, gdy zajmował jeszcze stanowisko szefa Zarządu Politycznego KBW. W czasie antyżydowskiej czystki w Siłach Zbrojnych PRL pełnił funkcję zastępcy szefa Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego i był jednym z najważniejszych „analityków” tej „oczyszczającej” operacji reżimu Gomułki. Członek PPR i PZPR. Fot. z zasobu IPN**

W stosunku do dwóch oficerów, ppłk. Zygmunta Ostrowskiego i ppłk. Mariana Bochniewicza, zastosowano nawet areszt, a prokuratura wojskowa wszczęła śledztwo pod zarzutem zniesławienia ministra obrony narodowej. Ostrowski popełnił samobójstwo we wrześniu 1967 r. Niejako na drugim biegunie były samobójstwo Haliny Orlińskiej, lekarki z Centralnego Szpitala Klinicznego MON, i próba samobójcza jej męża Jana Orlińskiego, byłego prokuratora wojskowego w latach pięćdziesiątych. Oboje w ten sposób protestowali przeciwko zwolnieniu ich z wojska. W jednym z listów Orliński pisał:

„Byłem zawsze Polakiem, nie zaprzeczano temu w Polsce sanacyjnej, byłem i jestem Polakiem, może lepszym od tych, którzy dzisiaj nie chcą mnie uznać za Polaka”.

A w liście do prokuratury stwierdził:

„nie chcemy i nie możemy żyć w takiej Polsce, a poza Polską żyć nie potrafimy”<sup>11</sup>.

To, co się działo w WOPK, było zaledwie pierwszym etapem działań zmierzających do usunięcia Żydów z wojska. Rakowski pisał, że otrzymał list od pewnego oficera, którego w sierpniu wezwano do Departamentu Kadr, gdzie bez żadnych wyjaśnień poinformowano go, że zostaje przeniesiony do rezerwy. Człowiek ten wstąpił do wojska w 1943 r. i walczył w szeregach 1. Dywizji Piechoty. Czuł się Polakiem, Polskę uważał za swoją jedyną ojczyznę, ożenił się z Polką.

Początek nagonki antyżydowskiej w armii został celowo sprowokowany, a inspiracji należy szukać w Głównym Zarządzie Politycznym WP oraz w WSW. Celem tych działań był minister obrony narodowej marsz. Marian Spychalski, pogardliwie nazywany „Mońkiem”, którego żona była Żydówką.

Jak już wspomniano, ważną rolę w akcji antyżydowskiej odgrywał kontrwywiad, czyli WSW. Mechanizm jego działania można prześledzić na przykładzie grupy wojskowych sędziów i prokuratorów pochodzenia żydowskiego. W momencie rozpoczęcia nagonki sięgnięto po materiały operacyjne zgromadzone przez Informację Wojskową w latach pięćdziesiątych. Analizowano je w taki sposób, aby dowieść, że ludzie ci mają powiązania z Izraelem i w związku z tym zagrażają bezpieczeństwu PRL. Spośród tej grupy zmuszono do wyjazdu z Polski co najmniej 14 oficerów, lecz – co równie ważne – 21 usuniętych zdecydowało się, wbrew naciskom, pozostać w kraju.<sup>12</sup>





**Józef Urbanowicz w mundurze generała dywizji Wojska Polskiego. W tym stopniu, jako szef Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego, był jedną z kluczowych postaci w prowadzonej przez władze komunistyczne antyżydowskiej czystce w armii PRL. Członek WKP(b), PPR i PZPR. Pochowany na narodowej nekropolii, najważniejszym polskim cmentarzu żołnierskim - Wojskowych Powązkach. Fot. z zasobu IPN**





---

**Zdjęcie strony z publikacji „Honorowa księga czynów żołnierskich” z biogramem i fotografią portretową Józefa Urbanowicza (w mundurze generała broni Wojska Polskiego). J. Urbanowicz to kawaler najcenniejszych polskich orderów: Virtuti Militari, Polonia Restituta - obok m.in. „Orderu Lenina” i „Orderu Czerwonego Sztandaru” (obydwa - ZSRS), „Orderu Budowniczych Polski Ludowej” oraz medali „10-”, „30-” i „40-lecia Polski Ludowej”. Fot. z zasobu IPN**

Omawiając te wydarzenia, należy wziąć pod uwagę także kwestię ówczesnej polityki kadrowej w WP. Druga dekada lat sześćdziesiątych to okres, kiedy nastąpiło wyraźne spiętrzenie oficerów w stopniach od majora do pułkownika. Byli to w dużej mierze oficerowie rozpoczynający służbę wojskową w okresie wojny – o słabym wykształceniu ogólnym i wojskowym. W końcu lat sześćdziesiątych zajmowali oni wysokie stanowiska dowódcze i blokowali dostęp do nich lepiej wykształconym młodszym oficerom, opuszczającym uczelnie wojskowe po wojnie, a do tego odpowiednio dobranym pod względem „klasowym”. Czystki antysemickie były więc jednym z elementów znacznie szerszych działań, zmierzających „do dalszego polepszenia składu jakościowego zawodowej kadry wojskowej” i uwzględnienia postaw ideologicznych kadry oficerskiej. Co ważne, kształtowanie polityki kadrowej WP od 1964 r. znajdowało się w rękach gen. Stanisława Wytyczaka, utożsamianego z grupą tzw. moczarowców. To on miał sporządzać listy „rewizjonistów”. Z usunięciem ich z armii czekano na odpowiedni moment, a ten nadszedł w czerwcu 1967 r.<sup>13</sup>

## **Czystka systemowa**

Po pierwszej fazie czystek – nieco żywiołowej – zagadnienie to postanowiono rozwiązać systemowo. W tym celu 21 listopada 1967 r. rozkazem ministra obrony narodowej nr 0546 powołano specjalną komisję „w celu zapewnienia właściwej realizacji przedsięwzięć zmierzających do dalszego polepszenia jakości kadry

oficerskiej”<sup>14</sup>. W jej składzie znaleźli się generałowie: Jaruzelski (przewodniczący), Urbanowicz, Kufel i Wytyczak. Tym samym nastąpiło sformalizowanie dotychczasowych nieformalnych działań podejmowanych przez te osoby, zmierzających do oczyszczenia wojska z „niepożądanego elementu”. Nie chodziło już tylko o Żydów – tych w armii zostało około pięćdziesięciu – lecz o wszystkich, którzy byli posądzeni o rewizjonizm, liberalizm i inne odchylenia od oficjalnej linii PZPR. Ukoronowaniem tego procesu było odejście marsz. Spychalskiego i objęcie stanowiska ministra obrony narodowej przez gen. Jaruzelskiego.

Aby uspokoić nastroje, wszczęto w kilku przypadkach śledztwo prokuratorskie, które objęło gen. Juliana Paździora, ppłk. Kazimierza Cwójdę, ppłk. Bochniewicza, mjr. Zenona Łobacza i innych. Niektórzy z nich zostali aresztowani, wszyscy – wydaleny z PZPR i dyscyplinarnie zwolnieni z wojska.

W maju 1968 r. kierowany przez gen. Czapłę zespół GZP przedstawił opracowanie zatytułowane *Niektóre problemy powstawania i rozwoju Wojska Polskiego*. Nakreślono w nim rolę Żydów w tworzeniu ludowego Wojska Polskiego w Związku Sowieckim, ich wpływy i wzajemne wspieranie się w obsadzaniu ważnych stanowisk. Podobnie, przy opisywaniu okresu powojennego, wskazywano na rolę i znaczenie Żydów w wojskowych organach wymiaru sprawiedliwości. Szczegółowo przedstawiono ich brutalne i pozaprawne działania w charakterze oficerów śledczych Głównego Zarządu Informacji, prokuratorów i sędziów wojskowych. Celem było wykazanie, że oficerowie pochodzenia żydowskiego mieli decydujący udział w represjach stalinowskich w wojsku. Przytoczono także fakty związane z nieprawidłowościami w funkcjonowaniu wywiadu wojskowego, czyli Oddziału II SG, w latach czterdziestych, wykazując, że ich przyczyną było obsadzenie zdecydowanej większości stanowisk kierowniczych przez osoby pochodzenia żydowskiego. W tym kontekście pisano nawet, że niemal oficjalnym językiem w Oddziale II był jidysz<sup>15</sup>. Była to publikacja o gryfie „tajne, spec. znaczenia”, wydrukowana w zaledwie trzech egzemplarzach, dostępna bardzo wąskiemu gronu kierownictwa WP. Jej celem miało być historyczne uzasadnienie czystek antysemitycznych.



**Mieczysław Moczar. Winny zbrodni na narodzie polskim i zwalczania polskich dążeń niepodległościowych po 1944 r. Kluczowy inspirator antyżydowskich czystek w armii PRL (jako szef MSW). Członek KPP, PPR i PZPR. Kawaler najcenniejszych polskich orderów: Virtuti Militari, Polonia Restituta - obok m.in. „Orderu Czerwonego Sztandaru” (ZSRS), „Orderu Budowniczych Polski Ludowej”, medalu „Za udział w walkach w obronie władzy ludowej” oraz medali „10-” i „30-lecia Polski Ludowej”. Fot. z zasobu IPN**

Przed V Zjazdem PZPR nastąpiło wyhamowanie kampanii antysemitycznej, lecz nie wszyscy odpowiednio szybko zauważyli tę zmianę. W notatce GZP, sporządzonej dla Gomułki, pochodzącej z października 1968 r., czytamy, że pojawiły się, zwłaszcza w garnizonie warszawskim, negatywne zjawiska. Miały one polegać na „nadmiernym uwrażliwieniu pewnej części członków partii na zagadnienie syjonizmu”, dochodzącym „w niektórych przypadkach do ideologicznie błędnego, niezgodnego z linią partii widzenia tego problemu”<sup>16</sup>. Szczególnie miało to być widoczne w niektórych wystąpieniach na konferencjach partyjnych. Pisano także, że

„niektórzy dyskutanci wyrażali niepokój, czy walka z syjonizmem zostanie zaniechana lub osłabiona, doszukując się zapowiedzi tego m.in. w ograniczaniu publikacji na ten temat”.

W tym kontekście krytykowano wypowiedź Zenona Kliszki na XII Plenum KC PZPR, w której informował o decyzji zaniechania akcji antysemitycznej, czyli „zdjęcia tej tematyki z łamów propagandy partyjnej”.

Zdarzały się również przypadki kolportowania broszur antysemitycznych wśród kadry instytucji wojskowych. Jedna z nich została opracowana przez piętnastu oficerów grupy partyjnej sztabu WOPK i rozkolportowana w ich środowisku. Działania operacyjne WSW spowodowały, że większość nakładu tej broszury przejęto i zapobieżono tym samym jej szerszemu rozpowszechnianiu. Na terenie instytucji centralnych MON kolportowano również inne broszury, powstające wówczas w różnych środowiskach, w dużej części inspirowane przez MSW. Krytyka była wymierzona w samego Kliszkę, najbardziej zaufanego człowieka Gomułki, i przez to postrzegano ją jako pośredni atak na I sekretarza KC PZPR. Aby uspokoić nastroje, wszczęto w kilku przypadkach śledztwo prokuratorskie, które objęło gen. Juliana Paździora, ppłk. Kazimierza Cwójdę, ppłk. Bochniewicza, mjr. Zenona Łobacza i innych. Niektórzy z nich zostali aresztowani, wszyscy – wydaleny z PZPR i dyscyplinarnie zwolnieni z wojska. Dwóch oficerów Zarządu II, ppłk Kazimierz Compa i ppłk Marcel Chudziński, zostało dyscyplinarnie przeniesionych poza Warszawę, a płk Kazimierz Burczak, zastępca dowódcy WOPK ds. politycznych, został zdjęty ze stanowiska. Przeciwdziałanie tym nastrojom polegało również na organizowaniu zebrań kierowniczego aktywu politycznego w wojsku. Na jedno z nich, 26 października, został zaproszony sam Kliszko, co miało ostudzić emocje i wyraźnie wskazać, że nastąpiła zmiana linii propagandy.



**Generał brygady Wojska**

**Polskiego Teodor Kufel. Jako szef WSW (wojskowy kontrwywiad PRL) był jednym z najwyższych oficerów WP inspirujących czystkę antyżydowską w armii PRL. Członek KZMP, PPR i PZPR. Kawaler najcenniejszych polskich orderów: Virtuti Militari, Polonia Restituta - obok m.in. „Orderu Przyjaźni Narodów” (ZSRS), „Orderu Sztandaru Pracy” oraz medali „10-”, „30-” i „40-lecia Polski Ludowej”. Pochowany na narodowej nekropolii polskiego żołnierza - Wojskowych Powązkach. Fot. z zasobu IPN**



**Gen. dyw. Wojska Polskiego Jan Czapla (awans na ten stopień - 1968). Jeden z głównych odpowiedzialnych za antysemicką czystkę w armii PRL. Kawaler najcenniejszych polskich orderów: Polonia Restituta, Krzyża Walecznych - obok m.in. „Orderu Czerwonego Sztandaru”**

(ZSRS), „Orderu Sztandaru Pracy”, medalu „Za udział w walkach w obronie władzy ludowej” oraz medali „10-”, „30-” i „40-lecia Polski Ludowej”. Pochowany na narodowej nekropolii obrońców Polski - Wojskowych Powązkach. Fot. z zasobu IPN

## **Bilans hańby**

W 1990 r. na żądanie wiceministra obrony narodowej Janusza Onyszkiewicza w Departamencie Kadr MON sporządzono imienny wykaz oficerów pochodzenia żydowskiego zwolnionych z zawodowej służby wojskowej w 1967 i 1968 r. Wykaz ten zawiera 104 nazwiska. Siedemnastu oficerów zwolniono dyscyplinarnie, 34 nie wyraziło zgody na przeniesienie na niższe stanowisko, 23 zwolniono z powodu osiągnięcia granicy wieku w posiadanym stopniu wojskowym, 2 – po osiągnięciu sześćdziesiątego roku życia, 20 zostało uznanych przez komisję lekarską za niezdolnych do służby wojskowej, 2 – nie uzupełnili wykształcenia w zakresie służby wojskowej, 6 zwolniło się na własną prośbę.<sup>17</sup> W wykazie tym figurują także osoby nieżydowskiego pochodzenia, jak gen. Bronisław Bednarz, gen. Jerzy Fonkowicz i płk Wincenty Heinrich, co świadczy o tym, że inicjatorom czystek wystarczyło samo posądzenie o niewłaściwe pochodzenie, aby pozbyć się niewygodnych oficerów. Historyk Jerzy Eisler szacuje, że w tym okresie ze służby zwolniono ok. 180 oficerów, spośród których z Polski wyjechało najwyżej 100 osób.<sup>18</sup>

Bolesną sprawą związaną z tym ponurym czasem były także działania Departamentu Kadr MON, pozbawiające stopni oficerskich wszystkich tych, którzy wyjechali lub zostali zmuszeni do opuszczenia kraju w latach 1957–1968. Znamy siedem takich rozkazów: dwa z 1970, po jednym z 1971, z 1972, z 1974, z 1980 i ostatni ze stycznia 1982 r. Decyzje o zdegradowaniu podejmowano na mocy Ustawy z 1967 r. o  *powszechnym obowiązku obrony PRL*, z powodu „utrąty wartości moralnych”. Dotyczyło to 1356 oficerów i chorążych, z tego 147 służby czynnej oraz 1207 z rezerwy.



**Wojciech Jaruzelski w mundurze generała armii Wojska Polskiego (awans na ten stopień - 1973). Kawaler najcenniejszych polskich orderów: Virtuti Militari, Polonia Restituta - obok m.in. „Orderu Lenina” i „Orderu Rewolucji Październikowej” (obydwa - ZSRS), „Orderu Budowniczych Polski Ludowej”, medalu „Za udział w walkach w obronie władzy ludowej” oraz medali „10-”, „30-” i „40-lecia Polski Ludowej”. Pochowany na narodowej nekropolii obrońców Ojczyzny - Wojskowych Powązkach. Fot. z zasobu IPN**

Dziś, po latach, sprawa czystek antysemitycznych w Wojsku Polskim jest uznawana za działanie kładące się cieniem na dziejach ludowego WP. Tak uważali gen. Pióro, Eisler czy Edward J. Nalepa, choć ten ostatni przekonywał, że z jednej strony była to pierwsza od października 1956 r.

„swoista eksplozja patriotycznych nastrojów oficerów, wyrażająca się przede wszystkim w autentycznej trosce o rzeczywistą gotowość bojową formacji, w której służyli, a także o szeroko pojętą obronność



naszego kraju”,

a z drugiej – efekt fali antysemityzmu wywołanego przez grupę „partyzantów” gen. Mieczysława Moczara dla osiągnięcia swoich celów politycznych.<sup>19</sup>

Innego zdania jest historyk Peter Raina, który pisał, że

„posunięcia podjęte w okresie 1967–1968 i dotyczące zwolnienia oficerów były w zgodzie z obowiązkami MON. Polityka czystki w WP była jak najbardziej pożądana. Była ona działaniem chroniącym rację stanu, działaniem w obronie nacji, a nie przeciw nacji. Urzędnik państwowy, tym bardziej oficer wysokiej rangi, zajmujący w armii eksponowane stanowisko musi być lojalny wobec państwa, którego jest urzędnikiem.”<sup>20</sup>

Wydaje się, że jest to opinia niesłuszna. Oficerowie, tak jak i inne osoby pochodzenia żydowskiego, nie wyjeżdżali z Polski z własnej woli, lecz zostali do tego zmuszeni wieloma szykanami. Byli to ludzie głęboko zasymilowani z Polską, a ich dzieci często dopiero w tym czasie dowiadywały się, że są Żydami. Opcja, która wygrała, nie była opcją, jak chce Raina, patriotyczną. Przeciwnie, jej zwolennicy to ludzie bezkrytycznie zapatrzeni w ZSRS, i jak pokazała wkrótce historia, posłusznie wykonujący polecenia płynące z Moskwy i nie wahający się przed użyciem broni przeciwko własnemu narodowi.

Tekst pochodzi z nr 5/2018 „Biuletynu IPN”

---

<sup>1</sup> M.F. Rakowski wspomina, że przemówienie Urbanowicza zostało wydrukowane w „Nowych Drogach” w wersji wygładzonej. Miał on w jego trakcie wymieniać nazwiska generałów, których określił jako „obcych ideowo i moralnie” i wskazywał na M. Spychalskiego jako tego, który chronił tych ludzi. M.F. Rakowski, *Dzienniki polityczne 1969–1971*, Warszawa 2001, s. 411.

<sup>2</sup> P. Raina, *Jaruzelski*, Warszawa 2001, s. 701–703. Dokument „Ochrona tajemnicy wojskowej w świetle problemu emigracji i dezercji żołnierzy WP” z 30 VII 1966 r. podpisany przez szefa WSW, gen. Aleksandra Kokoszyna. Fragmenty tego dokumentu jako pierwszy opublikował gen. T. Pióro w artykule *Czystki w Wojsku Polskim 1967–1968*, „Więź” 1998, nr 6, s. 153–154. J. Eisler zwrócił uwagę, że w tym czasie od roku szefem WSW był już gen. Teodor Kufel, dokument ten mógł więc zostać opracowany wcześniej, a wysłany do GZP WP w okresie, kiedy szykowano się do czystek. J. Eisler, *Polski rok 1968*, Warszawa 2006, s. 466–467. Wynika to z błędnego zatytułowania dokumentu przez Petera Rainę, w istocie opracowano go w 1958 r., został podpisany przez Kokoszyna, a przesłany w 1966 r. przez Kufła do GZP.

<sup>3</sup> M. Chęciński, *Wojsko Polskie przed i po marcu 1968*, „Zeszyty Historyczne” 1978, nr 44, s. 14.

<sup>4</sup> J. Kuropieska, *Wspomnienia z lat 1956–1968, cz. 2: Od października do marca w siłach zbrojnych*, Warszawa 1994, s. 245.

<sup>5</sup> J. Eisler, *Polski rok...*, s. 471.

<sup>6</sup> *Czystka w korpusie oficerskim. Wydarzenia w 1967 roku w Wojsku Polskim w dokumentach*, oprac. E.J. Nalepa, Warszawa 2000, s. 10.

<sup>7</sup> M.F. Rakowski, *Dzienniki polityczne 1967–1968*, Warszawa 1999, s. 72–73.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 73.

<sup>9</sup> AAN, KC PZPR, XIA/829, Notatka służbowa w sprawie gen. bryg. rez. Tadeusza Dąbkowskiego, październik 1968 r., bez podpisu, b.p.

<sup>10</sup> AAN, KC PZPR, XIA/829, List gen. bryg. rez. dr. Tadeusza Dąbkowskiego do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z 22 VII 1974 r., b.p.

<sup>11</sup> K. Szwagrzyk, *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944–1956*, Kraków – Wrocław 2005, s. 249.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 245.

<sup>13</sup> T. Pióro, *Armia ze skazą. W Wojsku Polskim 1945–1968 (wspomnienia i refleksje)*, Warszawa 1994, s. 374.

<sup>14</sup> Idem, *Czystki w Wojsku...*, s. 158.

<sup>15</sup> *Niektóre problemy powstania i rozwoju Wojska Polskiego*, oprac. zespół pod kierownictwem gen. J. Czapli, druk 4 V 1968 r. W składzie zespołu opracowującego byli pułkownicy Morawski, Bosak, Korzeniecki i Serkuczewski. Opracowanie w zbiorach autora.

<sup>16</sup> AAN, KC PZPR XIA/294, Notatka służbowa. Kampania przedzjazdowa w Siłach Zbrojnych, GZP, 26 X 1968 r., k. 110–116.

<sup>17</sup> *Czystka w korpusie oficerskim...*, s. 174–192.

<sup>18</sup> J. Eisler, *Polski rok...*, s. 512.

<sup>19</sup> T. Pióro, *Czystki w Wojsku...*, s. 153–154; J. Eisler, *Polski rok...*, s. 512; *Czystka w korpusie oficerskim...*, s. 24.

<sup>20</sup> P. Raina, *Jaruzelski*, s. 689.

COFNIJ SIĘ